

Prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk
Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych

Wpłynęło do IGiGP dnia

2018-09-10



31.08.2018 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa mgr Justyny Liro

Organizacja przestrzeni i funkcje sanktuariów na przykładzie wybranych ośrodków pielgrzymkowych w Polsce

Rozprawa wykonana pod opieką
dr hab. Izabeli Sołjan (promotor)
i dr Franciszka Mroza (promotor pomocniczy)
w Zespole Geografii Religii Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Geografii i Geologii
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Uwagi wstępne

Rozprawa doktorska autorstwa mgr Justyny Liro dotyczy problematyki z pogranicza geografii religii, geografii osadnictwa i geografii turystyki. W rozprawie dużo miejsca zajmują także informacje dotyczące historii objętych badaniami sanktuariów, oraz ruchu pielgrzymkowego, a także rozważania religioznawcze. Tymi kwestiami nie będę się jednak zajmować, gdyż Doktorantka ubiega się o uzyskanie tytułu doktora Nauk o Ziemi w zakresie geografii.

Już na wstępie pragnę zauważyć, że praca doktorska mgr Justyny Liro nie tylko wpisuje się w nurt badań nad geografiami religii prowadzonych od lat z powodzeniem na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale również poszerza naszą wiedzę, dostarczając wyniki aktualnych badań, jakie zostały przeprowadzone w tym zakresie w Polsce. Wyniki te zostały w pracy poddane dokładnej analizie w nawiązaniu do wyników wcześniejszych badań prowadzonych przez innych autorów w Polsce i na świecie. Tym samym można przyjąć, że rozprawa doktorska mgr Justyny Liro, zawierając pewne uogólnienia, jest ważnym przyczynkiem do rozwoju teorii i metodyki geografii religii.

Ocena ogólnego układu rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Justyny Liro składa się w swojej zasadniczej części ze „Wstępu”, siedmiu rozdziałów i „Podsumowania”, które łącznie zajmują ok. 220 stron. Całość dopełniają: wykaz wykorzystanej literatury (według moich wyliczeń zawiera on 320 pozycji), spis tabel (29 tabel), spis rycin (29 wykresów, map i schematów), spis fotografii (35 zdjęć) oraz spis załączników (4 załączniki).

Odnosząc się do cytowanej przez Autorkę literatury, pragnę zauważyć, że składają się na nią przede wszystkim teksty w języku polskim i angielskim. Część wymienionych pozycji ma charakter wybitnie przyczynkowy, ale znaczna część ma fundamentalne znaczenie dla geografii religii, geografii turystyki, czy geografii miast i osadnictwa. Jak podaje na stronie 17 Doktorantka, autorami, których publikacje były szczególnie pomocne w przygotowywaniu przez Nią pracy doktorskiej byli G. Rinschede i I. Soljan. Piszę o tym nie bez powodu, gdyż w niektórych fragmentach rozprawy trudno mi było oddzielić, co jest własnym osiągnięciem Doktorantki, a co jest przedstawieniem poglądów wymienionych badaczy.

W rozprawie doktorskiej mgr Justyny Liro można wyróżnić pięć zasadniczych części. W mojej ocenie pierwszą część stanowi „Wstęp” (podany jako rozdział „1. Wstęp”), który zajmuje około 30 stron. Na część drugą składają się rozdziały „2. Sanktuaria w Polsce (zarys historyczny)” i „3. Czynniki i uwarunkowania rozwoju sanktuariów”, które są wprowadzeniem do dalszych rozważań i zajmują łącznie około 20 stron. Ich logiczną kontynuacją są rozdziały „4. Organizacja przestrzeni sanktuariów” oraz „5. Kształtowanie stref sakralnych”, w których Doktorantka przedstawiła zarówno poglądy innych autorów, jak i wyniki przeprowadzonych przez siebie badań terenowych. Ta część rozprawy zajmuje aż ponad 90 stron. Na część czwartą rozprawy składają się trzy rozdziały: „6. Symbolika stref sakralnych”, „7. Funkcjonowanie sanktuariów” oraz „8. Motywacje i obszary aktywności osób odwiedzających Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach”. Zajmują one łącznie ponad 70 stron i są w dużej mierze również omówieniem własnych badań Autorki. Całość kończy ujęte w sposób syntetyczny zakończenie („9. Podsumowanie”), które liczy nieco ponad 4 strony.

Z przedstawionego wyżej zestawienia wynika, że około 2/3 rozprawy stanowią rozdziały, w których Doktorantka przedstawia wyniki przeprowadzonych przez siebie badań. Trudno jednak rozdzielić, co się często stosuje, rozprawę doktorską mgr Justyny Liro na tzw. część teoretyczną i tzw. część empiryczną. Jest to spowodowane tym, iż Doktorantka bardzo często przeplata wyniki przeprowadzonych przez siebie badań z ustaleniami pochodzącymi od innych autorów. Przytaczanie i komentowanie poglądów innych badaczy w nawiązaniu do własnych ustaleń uważam za słuszne, gdyż świadczy o tym, iż mgr Justyna Liro cały czas widzi badany przez siebie problem w szerszym kontekście, uwzględniającym przede wszystkim dorobek światowej i polskiej geografii religii oraz religioznawstwa. Jednak z tym co wyżej napisałem wiąże się pewien problem. Otóż, o czym już wcześniej wspomniałem,

podczas lektury niektórych fragmentów pracy doktorskiej sprawiało mi trudność stwierdzenie, co jest własnym osiągnięciem mgr Justyny Liro, a co jest zapożyczeniem z literatury przedmiotu. Dotyczy to zwłaszcza ryciny 22 i opisującego ją fragmentu tekstu. Chociaż pod ryciną widnieje informacja „Opracowanie własne”, to jednak na podstawie lektury tekstu na stronach 129-130 wydaje mi się, że bardziej stosowne byłoby użycie sformułowania „Opracowanie własne na podstawie...”.

Ocena merytoryczna rozprawy

Jak podała na stronie 19 mgr Justyna Liro, „Celem głównym pracy jest przedstawienie organizacji przestrzeni i funkcjonowania wybranych sanktuariów w Polsce w ujęciu dynamiczno-porównawczym”. Przytoczne sformułowanie ściśle nawiązuje do tytułu rozprawy i jest zrozumiałe, szkoda jednak, że Doktorantka nie dodała, iż przedmiotem podjętej przez Nią analizy były sanktuaria w Polsce związane z kościołem rzymskokatolickim. Takie uzupełnienie w zapisie celu pracy byłoby dla potencjalnego czytelnika wyraźnym przekazem, że nie uzyska on w rozprawie „Organizacja przestrzeni i funkcje sanktuariów na przykładzie wybranych ośrodków pielgrzymkowych w Polsce” informacji dotyczących np. Grabarki.

Poza celem głównym, na tej samej stronie mgr Justyna Liro zawarła sześć celów szczegółowych, co do których nie będę się odnosił, gdyż nawiązują one do celu zasadniczego.

Nieco więcej uwagi pragnę jednak poświęcić zamieszczonym na stronie 20 hipotezom. Przede wszystkim nieco zdziwiony jestem, że Autorka użyła określenia „główne hipotezy” formułując aż pięć hipotez i nie podając żadnej hipotezy, która byłaby „nie-główna”. Po drugie, generalnie jestem przeciwnikiem stawiania większej liczby hipotez, gdyż często się wówczas zdarza, iż niektóre z nich są „częściowo prawdziwe” lub „częściowo nieprawdziwe”. Uważam, że formułowanie kilku hipotez jest swoistym „unikamiem” badacza przed jasnym zadeklarowaniem, jakich spodziewa się wyników po przeprowadzonych przez siebie badaniach. Po trzecie, większa liczba hipotez często oznacza pojawienie się kłopotów z ich precyzyjnym sformułowaniem i rozdzieleniem. Tak jest w przypadku hipotez postawionych przez mgr Justynę Liro. Stawiając hipotezę 3 pisze Ona, że „Zmiany jakościowe zachodzące w organizacji przestrzeni są konsekwencją zmian wizerunku pielgrzyma i zacierania się różnicy między pielgrzymem a turystą odwiedzającym sanktuarium”, a hipotezę 4 formułuje, iż „Motywacje i zachowania osób odwiedzających ośrodki pielgrzymkowe są złożone, przy czym trudno je jednoznacznie sklasyfikować jako religijne lub turystyczne w tradycyjnym rozumieniu tych pojęć”. W moim odczuciu obie

hipotezy dotyczą tego samego problemu, czyli gdzie jest granica między „pielgrzymem” a „turystą”, co jest szczególnie trudne, jeżeli zgodzimy się z istnieniem zjawiska nazywanego „turystyką religijną”.

Innym problemem, który chcę poruszyć, odnosząc się do wstępnej części rozprawy, jest kwestia doboru sanktuariów, które zostały objęte badaniami. Mimo że w podrozdziale 1.3. „Zakres czasowy i przestrzenny badań” Doktorantka wymienia 12 sanktuariów w Polsce, które stały się przedmiotem dokładnej analizy, czytelnikowi rzuca się w oczy duża liczba miejscowości położonych w południowej Polsce, a ściślej mówiąc w Małopolsce. Przyjmuję, że nie wynika to jedynie z faktu, iż rozprawa została przygotowana na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dlatego też brakuje mi w pracy wyraźnego stwierdzenia, czym kierowała się Doktorantka wybierając do badań sanktuarium A, B, C itd. Dwa zdania w tej kwestii zamieszczone na końcu strony 21, w moim mniemaniu nie wyczerpują istoty sprawy.

Ponieważ, o czym napisałem na wstępie, przygotowując recenzję mam pełną świadomość, iż mgr Justyna Liro ubiega się o uzyskanie stopnia doktora Nauk o Ziemi w zakresie geografii, nie będę ustosunkowywać się do rozdziałów „2. Sanktuaria w Polsce (zarys historyczny)” oraz „3. Czynniki i uwarunkowania rozwoju sanktuariów”, stwierdzając jednocześnie, że akceptuję zawarte w nich treści. Tym samym od razu przejdę do rozdziału „4. Organizacja przestrzeni sanktuariów”, który dotyczy problematyki z natury rzeczy „geograficznej”. Odnosząc się do tego fragmentu rozprawy, za duży jej walor uważam przede wszystkim uwzględnienie przez Doktorantkę (przy omawianiu czynników i uwarunkowań rozwoju sanktuariów) zagadnień przyrodniczych, a zwłaszcza roli ukształtowania terenu i sieci hydrograficznej zarówno w ich lokalizacji, jak i w ich zagospodarowaniu i rozwoju przestrzennym. Przywoływane w rozprawie przykłady Wejherowa (zwłaszcza Kalwaria Wejherowska) i Kalwarii Zebrzydowskiej, jak również Wambierzyc i kalwarii w Wielu są tego najlepszym przykładem. W przytoczonych przykładach zarówno rzeźba terenu, jak i sieć hydrograficzna, odgrywają istotną rolę w układzie przestrzennym sanktuarium. W tym samym podrozdziale („4.1.2. Układy kompozycyjne i ich uwarunkowania”) mgr Justyna Liro podnosi ciekawą kwestię, a mianowicie ciągłość *versus* nieciągłość przestrzeni sanktuarijnej (strona 71-73). Chociaż problem ten został już dostrzeżony wcześniej przez dr hab. Izabelę Soljan (*vide* monografia „Sanktuaria i ich rola w organizacji przestrzeni miasta na przykładzie największych europejskich ośrodków katolickich”), w recenzowanej przeze mnie rozprawie zwrócono uwagę na istnienie tzw. eksklaw, które decydują o tym, iż przestrzeń danego sanktuarium nie jest ciągła. Ponieważ kwestia ciągłości/nieciągłości przestrzeni turystycznej

jest jednym z ważniejszych tematów, nad którymi od wielu lat zastanawiam się, pragnę w tym miejscu wyrazić jedynie opinię, że zajmowanie się tym problemem powinno uwzględniać skalę w jakiej badacz przeprowadza swoją analizę. Inaczej mówiąc, w zależności od stopnia szczegółowości prowadzonych przez nas badań dany obiekt możemy bądź uznać za eksklawę, bądź nie. Przy inwentaryzacji zagospodarowania terenu sanktuarium X np. w skali 1:1000 kiosk z napojami chłodzącymi będzie uwzględniony i potraktowany jako eksklawa, ale prowadząc inwentaryzację zagospodarowania tego samego sanktuarium z wykorzystaniem mapy w skali 1:10 000 obecność wspomnianego kiosku nie będzie przez badacza uwzględniona.

Bardzo ważną częścią omawianego rozdziału jest podrozdział „4.3. Model organizacji przestrzeni sanktuarium”. Na stronie 99 znajduje się w nim rycina zatytułowana tak samo jako podrozdział (rycina 21). Jak wynika z podpisu, chociaż rycina nawiązuje do poglądów G. Rinschede oraz I. Soljan, to jednak została ona wzbogacona przez Doktorantkę o wnioski wynikające z przeprowadzonych przez nią badań. Dlatego też moje zdziwienie budzi fakt, że mgr Justyna Liro, dostrzegając kilkanaście stron wcześniej występowanie związków między lokalizacją i rozwojem sanktuariów a czynnikami i uwarunkowaniami przyrodniczymi, pomija na opracowanej przez siebie rycinie tę kwestię. Moje zdziwienie jest tym większe, iż na jednej ze stron rozprawy wymienia nazwę „Cedron” (jako często spotykaną nazwę cieków przepływających przez teren sanktuariów), która to nazwa występuje m.in. w objętych przez nią badaniami terenowymi kalwariach w Kalwarii Zebrzydowskiej, czy w Wejherowie. Stąd też wydaje mi się, że lepiej byłoby (biorąc pod uwagę uwzględnione w modelu elementy), gdyby rycina 21 nosiła tytuł „Model organizacji przestrzenno-funkcjonalnej sanktuarium”, a nie „Model organizacji przestrzeni sanktuarium”.

W opisywanym podrozdziale jest również kilkanaście rycin, na których przedstawiono uproszczone planiki ukazujące przemiany strefy sakralnej w objętych badaniami sanktuariach. Planiki te zostały starannie wykonane i są czytelne. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ich Autorka starała się zachować taki sam sposób oznaczania obiektów na każdym z planików. Pewne odbiegnięcia na niektórych rycinach od przyjętych zasad są moim zdaniem usprawiedliwione, gdyż organizacja przestrzeni w niektórych sanktuariach różni się od organizacji przestrzeni w innych sanktuariach. Do dwóch planików mam jednak drobne zastrzeżenie. Zarówno na rycinie przedstawiającej strefę sakralną w Kalwarii Zebrzydowskiej (rycina 9), jak i strefę sakralną w sanktuarium w Wejherowie (rycina 16) nie zaznaczono rzeki o nazwie Cedron. Przy czym na rycinie dotyczącej Kalwarii Zebrzydowskiej została ona przedstawiona niebieską linią (która jednak nie tylko nie została opisana na planie, ale i nie

uwzględniono jej w legendzie), ale na rycinie przedstawiającej Kalwarię Wejherowską została ona w ogóle pominięta (aczkolwiek na planie zamieszczono pod numerem „3” Kaplicę Cedronu).

Drugi rozdział, który uważam za kluczowy dla całej rozprawy jest rozdział „5. Kształtowanie się stref sakralnych”. Właśnie w tej części pracy można dostrzec u Doktorantki doskonałą znajomość literatury przedmiotu, a co więcej – umiejętne konfrontowanie poglądów innych autorów z własnymi obserwacjami i przemyśleniami wynikającymi z przeprowadzonych przez siebie badań terenowych. Podobnie oceniam następny rozdział – „6. Symbolika stref sakralnych”, w którym jednak jest mało treści *stricte* „geograficznych”, za to dużo wątków religioznawczo-historycznych.

Swojego rodzaju dopełnieniem rozdziałów 4, 5 i 6 jest rozdział „7. Funkcjonowanie sanktuariów”. Właśnie w tym rozdziale można dostrzec, jak różne funkcje pełnią sanktuaria. Oczywiście największe znaczenie ma funkcja religijna (w tym pielgrzymkowa), ale w niektórych obiektach ważna jest również funkcja turystyczna, a także edukacyjna, kulturalna i naukowa, a także polityczno-ideologiczna.

Poruszona w rozdziale 7 problematyka ma dalsze rozwinięcie w rozdziale „8. Motywacje i obszary aktywności osób odwiedzających Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach”. Już na wstępie chcę stwierdzić, że w moim odczuciu przeprowadzenie badań ankietowych właśnie w tym sanktuarium nie upoważnia nas do wyciągania wniosków ogólnych dotyczących innych sanktuariów w Polsce, jakie zostały objęte badaniami. Przede wszystkim ze względu na jego lokalizację. Znajduje się ono w dużym mieście odwiedzanym przez licznych turystów, w tym wielu turystów z zagranicy. Nie wiem co było powodem wyboru Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach (na stronach 20 i 214 nie znalazłem stosownych wyjaśnień) jako miejsca nadającego się do przeprowadzenia badań, w trakcie których uzyskano odpowiedzi od 317 respondentów, w tym 87 zagranicznych turystów i 103 mieszkańców Krakowa. Razem daje to aż 59,9%, co jest moim zdaniem ściśle związane z położeniem tego sanktuarium właśnie w Krakowie. Może się mylę, ale wątpię, aby podobny udział zagranicznych turystów i ludności miejscowej dotyczył sanktuariów w Tuchowie, Kałkowie-Godowie, Wejherowie, czy Niepokalanowie.

Mimo przedstawionego wyżej poglądu, który można uznać za uwagę polemiczną, rozdział dotyczący motywacji i zachowań odwiedzających sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach uważam za dobrze napisany i komplementarny nie tylko wobec rozdziału 7 – o czym już wspomniałem – ale także rozdziałów 4, 5 i 6.

Rozprawę doktorską mgr Justyny Liro kończy podsumowanie, w którym Autorka odnosi się do postawionych przez siebie wcześniej hipotez. Przyjmuję stanowisko Doktorantki dotyczące hipotezy głównej oraz większości spośród hipotez szczegółowych z jednym wyjątkiem. Otóż dane zawarte w tabeli 25 (strona 220) w części dotyczącej odwiedzających z Polski i mieszkańców Krakowa nie pozwalają moim zdaniem na pozytywne zweryfikowanie hipotez „Zmiany jakościowe zachodzące w organizacji przestrzeni są konsekwencją zmian wizerunku pielgrzyma i zacierania się różnicy między pielgrzymem a turystą odwiedzającym sanktuarium” (hipoteza 3) oraz „Motywacje i zachowania osób odwiedzających ośrodki pielgrzymkowe są złożone, przy czym trudno je jednoznacznie sklasyfikować jako religijne lub turystyczne w tradycyjnym rozumieniu tych pojęć” (hipoteza 4). Nie będę przeprowadzać dokładnej interpretacji danych zawartych w tabeli 25, ale wynika z niej, że w przypadku 70% odwiedzających z Polski, głównymi motywami przybycia do sanktuarium są względy religijne, a w przypadku mieszkańców Krakowa tego rodzaju motywacja wynosi (co jest zrozumiałe) aż 91%. Dla porównania – motywy związane z religią wymieniło jedynie 21,5% turystów z zagranicy.

Ocena rozprawy pod względem formalnym i redakcyjnym

Recenzowana praca została bardzo starannie przygotowana pod względem językowym i redakcyjnym. Może niezbyt uważnie ją czytałem, ale nie znalazłem w niej większej liczby tzw. literówek, poza błędem w zapisie nazwiska Manfreda Büttnera (w rozprawie na stronie 238 jest „Butnner”) oraz nieprawidłowym podaniem roku, w którym ukazał się jego artykuł w czasopiśmie „Numen” pod tytułem „Religion and geography: impulses for a new dialogue between Religionswissenschaftlern and geographers” (nie 1979 r., jak podała Doktorantka, ale 1974 r.).

Mam natomiast kilka drobnych uwag o charakterze metodycznym:

- (1) Szkoda, że w swojej pracy doktorskiej mgr Justyna Liro nie zamieściła ryciny, na której byłyby przedstawiony w tej samej skali (np. 1:100 000) zasięg przestrzenny wszystkich sanktuariów. Do wniosku takiego doszedłem po przeczytaniu fragmenty rozprawy zatytułowanego „4.1.1. Wielkość założenia sanktuarium”. Przedstawienie na jednej rycinie wszystkich sanktuariów z uwzględnieniem różnic w ich powierzchni pozwoliłoby na dokonanie czegoś w rodzaju analizy porównawczej.
- (2) Na rycinie 25 (strona 181), jest to wykres słupkowy, nad każdym słupkiem jest podana liczba, która nie jest opisana pod ryciną. Domyślam się, że jest to liczba pielgrzymek.

- (3) Opisując badania ankietowe, jakie zostały przeprowadzone w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach mgr Justyna Liro wspomina, że miały one miejsce w kwietniu-maju 2016 roku, ale nie podaje z jakich przesłanek wynikało przeprowadzenie badań właśnie w tym okresie.
- (4) Szkoda, że w rozdziale „8. Motywacje i obszary aktywności osób odwiedzających Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach” nie zamieszczono ryciny z planem przedstawiającym miejsca, które respondenci zamierzali odwiedzić podczas pobytu w sanktuarium. Jest to o tyle dziwne, że właśnie o to byli pytani w pytaniu 1 ankiety, która została w rozprawie uwzględniona jako załącznik 1.

Ogólna ocena rozprawy

Mimo kilku uwag krytycznych, jakie zawarłem w swojej recenzji, oceniam rozprawę doktorską mgr Justyny Liro wysoko. Przede wszystkim duże na mnie wrażenie zrobiło Jej odczytanie w literaturze przedmiotu, a także wiedza dotycząca sanktuariów w Polsce. Napisanie rozprawy poprzedzało przeprowadzenie dobrze przemyślanych i rzetelnie wykonanych badań w terenie, w trakcie których Doktorantka zajęła się inwentaryzacją obiektów w kilkunastu sanktuariach oraz prześledziła prowadzoną w nich działalność związaną z różnymi sferami publicznego życia religijnego i świeckiego. Stanowi to duży walor pracy doktorskiej mgr Justyny Liro. Drugim wartym uwagi w moim mniemaniu osiągnięciem mgr Justyny Liro, jest przeprowadzenie przez Nią badań w ujęciu czasowo-przestrzennym. Oznacza to, że zajmując się każdym z sanktuariów musiała prześledzić zmiany w jego rozwoju przestrzennym niekiedy nawet w ciągu kilku stuleci.

Odnosząc się do kryteriów, które powinny być uwzględniane przy ocenie rozpraw doktorskich chcę podkreślić, że Doktorantka zajęła się problemem istotnym w sensie naukowym, gdyż sanktuaria, nie tylko ważne dla kościoła rzymsko-katolickiego, ale również dla kościołów prawosławnych, a także judaizmu, hinduizmu, buddyzmu, islamu, czy sintoizmu, są często znaczącymi elementami struktury osadniczej w skali regionu, bądź ważnymi elementami struktury przestrzenno-funkcjonalnej miast. Wystarczy przytoczyć przykłady Rzymu, Lourdes, Siergijew Posadu (Zagorsk), Mekki, Kairuanu, Kum, Meshedu, Karbali, Bodh Gaja, Yangaonu, Nikko, Waranasi, Maduraju, czy Amritsaru.

Jak już wspomniałem jestem pod dużym wrażeniem znajomości przez mgr Justynę Liro literatury przedmiotu, nie tylko dotyczącej geografii religii, ale i innych subdyscyplin geografii społecznej, czy geografii kultury. Dotyczy to zarówno literatury zagranicznej, jak i krajowej. W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę, iż Doktorantka powołuje się na kilka

publikacji, których jest autorką lub współautorką. Oznacza to dla mnie, że ma już ugruntowaną pozycję w geografii religii w Polsce i życzę Jej, aby Jej kariera naukowa nadal się rozwijała.

Trzecim wymogiem przewidzianym przez przepisy dotyczące rozpraw doktorskich jest wykazanie, że doktorant/doktorantka posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wydaje mi się, mimo moich zastrzeżeń dotyczących sposobu prowadzenia badań będących punktem wyjścia dla napisania rozdziału 8, że mgr Justyna Liro posiada takie umiejętności. Potwierdzeniem postawionej przeze mnie tezy jest Jej dociekliwość i wytrwałość w zapoznawaniu się z literaturą przedmiotu, a także rzetelnie przeprowadzona inwentaryzacja obiektów składających się na objęte przez Nią badaniami sanktuaria. To że Doktorantka popęlniła – oczywiście w moim mniemaniu, a mogę się mylić – pewne uchybienia w opisie badań, jakie przeprowadziła w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach, są drobnostką.

Biorąc to wszystko, co wyżej napisałem, pod uwagę uważam, że praca doktorska mgr Justyny Liro spełnia warunki wynikające z artykułu 13, ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, z 16.04.2003 r., poz. 595, z późniejszymi zmianami), który stanowi, iż „Rozprawa doktorska (...) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.”

Wniosek końcowy

W związku z powyższym, zgodnie z ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 z 16.04.2003 r., poz. 595, z późniejszymi zmianami), proszę Radę Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego o przyjęcie pracy doktorskiej autorstwa mgr Justyny Liro oraz o dopuszczenie ww. rozprawy do publicznej obrony.

